



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Artymiuk

SSN Waldemar Płóciennik

w sprawie **O. R.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 190a § 1 k.k.

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2024 r.

w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 539e § 1 k.p.k.

skargi prokuratora skierowanej na niekorzyść oskarżonego

na wyrok kasatoryjny Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 6 czerwca 2024 r., sygn. akt V Ka 665/24,

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Wejherowie

z dnia 19 października 2023 r., sygn. akt II K 1278/20,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

Tomasz Artymiuk

Marek Pietruszyński

Waldemar Płóciennik

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wejherowie z dnia 19 października 2023 r., sygn. akt II K 1278/20, skazał O. R. za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., popełnione w okresie od 25 maja 2019 r. do 19 marca 2020 r., na karę roku ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie oraz środki karne w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej oraz kontaktowania się z nią, jak również środek kompensacyjny w postaci nawiązki (art. 46 § 2 k.k.).

Wobec przejścia sędziego, który rozpoznawał sprawę w składzie jednoosobowym, w stan spoczynku z dniem 9 listopada 2023 r. oraz złożenia przez niego oświadczenia o braku woli sporządzenia uzasadnienia wyroku, pisemne motywy tego orzeczenia nie zostały sporządzone.

Sąd Okręgowy w Gdańsku, wyrokiem z dnia 6 czerwca 2024 r., sygn. akt V Ka 665/24, wydanym na skutek apelacji obrońcy oskarżonego, uchylił wyrok Sądu I instancji i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Wejherowie do ponownego rozpoznania.

Ze skargą na wyrok kasatoryjny skierowaną na niekorzyść oskarżonego wystąpił prokurator. Skarżący zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k., polegające na uchyleniu wyroku Sądu Rejonowego i przekazaniu sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, podczas gdy w realiach sprawy nie zachodziła konieczność ponownego przeprowadzenia przewodu sądowego w całości, albowiem brak sporządzenia przez Sąd pisemnego uzasadnienia wyroku nie stanowi naruszenia prawa oskarżonego do obrony, wszystkie dowody mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy zostały przeprowadzone przez Sąd I instancji i nie są trudne do oceny i brak jest powodów, dla których wymagałyby one powtórnego przeprowadzenia

Mając na względzie powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnych odpowiedziach na skargę obrońca wniósł o oddalenie skargi, zaś pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej o jej uwzględnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga prokuratora okazała się uzasadniona.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że aktualnie obowiązujące przepisy procedury karnej (art. 437 § 1 i 2 k.p.k.) ustanawiają regułę, że sąd odwoławczy, po rozpoznaniu sprawy wydaje orzeczenie merytoryczne (utrzymujące w mocy zaskarżone orzeczenie lub zmieniające zaskarżone orzeczenie), a nie orzeczenie kasatoryjne (uchylające zaskarżone orzeczenie i przekazujące sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania). Możliwość wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia o charakterze kasatoryjnym stanowi wyjątek, uzasadniony bądź procesowymi ograniczeniami swobody orzekania sądu odwoławczego, bądź też zaistnieniem takich rażących uchybień w procedowaniu sądu pierwszej instancji, które wręcz dyskwalifikują postępowanie przed sądem *a quo* jako podstawy rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19, OSNKW 2019, z. 6, poz. 31).

Takie ukształtowanie pozycji i zadań sądu odwoławczego powiązane z przyznaniem mu szerokich uprawnień w sferze postępowania dowodowego uzasadnione było potrzebą ograniczenia liczby wyroków kasatoryjnych do tych sytuacji, w których przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi *meriti* było niezbędne dla realizacji celów postępowania karnego (por. również postanowienie SN z 26.01.2021 r., IV KS 1/21).

Z pisemnych motywów wyroku Sądu Okręgowego wynika, że Sąd ten za podstawę rozstrzygnięcia o charakterze kasatoryjnym przyjął, że „sprawa miała charakter wielowątkowy, zgromadzony materiał dowodowy jest obszerny, a zatem trudno jest go ocenić bez uzasadnienia. Brak uzasadnienia powoduje po stronie apelującego obrońcy trudność w sformułowaniu zarzutów. Stąd też złożona apelacja jest bardzo lakoniczna. Obrońca bez sporządzonego uzasadnienia wyroku nie był w stanie prześledzić toku rozumowania Sądu pierwszej instancji. Z kolei w przypadku Sądu odwoławczego zaistniała sytuacja powoduje niemożność przeprowadzenia rzetelnej kontroli instancyjnej orzeczenia. Ponadto stwierdził, że oskarżony O. R. nie przyznał się do przypisanych mu czynów, a obrońca zaskarżył wyrok w całości. W niniejszej sprawie nie było okoliczności bezspornych, które pozwoliłyby na utrzymywanie wyroku w mocy w odniesieniu do chociażby części rozstrzygnięć. Czynniki te pozwalają na konkluzję, że wskutek niesporządzenia uzasadnienia

wyroku Sądu I instancji, doszło do naruszenia prawa do obrony oskarżonego O. R. , którego nie można konwalidować na etapie postępowania odwoławczego, co zdaniem Sądu Okręgowego uzasadniało uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W tej sytuacji odnoszenie się do pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego byłoby przedwcześnie”.

Pogląd ten jest nietrafny.

Badanie przez Sąd skargowy, czy brak sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku dyskwalifikuje postępowanie przed sądem *a quo* jako podstawę rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego, uzasadniającą – w myśl art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. – konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, następuje *in concreto*, tzn. z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy, a zwłaszcza stopnia jej skomplikowania pod kątem dowodowym, faktycznym i prawnym, faktu ewentualnej reprezentacji strony przez profesjonalnego reprezentanta procesowego, możliwości czynnego udziału stron w postępowaniu dowodowym, czy akceptacji stron dla uznania przez sąd materiału dowodowego za kompletny do wydania orzeczenia. Tylko uchybienia mogące nasuwać wątpliwości, co do rzetelności postępowania, a niewyjaśnione w pisemnych motywach wyroku, ze względu na ich niesporządzenie, niepodlegające konwalidacji w postępowaniu odwoławczym, wobec możliwości zaburzenia zasady dwuinstancyjności postępowania, mogą rodzić nakaz wydania wyroku kasatoryjnego na wskazanej wcześniej podstawie.

Brak pisemnego uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji nie uniemożliwia, a tylko w pewnym stopniu utrudnia, dokonanie przez sąd odwoławczy kontroli instancyjnej takiego wyroku. Na etapie postępowania apelacyjnego możliwa jest zawsze ocena całości materiału procesowego zebranego w sprawie, w szczególności dowodów przeprowadzonych w toku postępowania sądowego, treści decyzji procesowych podjętych w tym postępowaniu, zapisów treści protokołów rozpraw i posiedzeń oraz innych czynności organów procesowych. Te źródła wiedzy o przebiegu postępowania poprzedzającego wydanie wyroku sądu pierwszej instancji, oraz wszelkie rzeczowe i logiczne wnioski, które można wysnuć z ich analizy, z uwzględnieniem zasad poprawnego prawniczego rozumowania, stanowią

in concreto podstawę do oceny trafności i prawidłowości kontrolowanego orzeczenia. Brak pisemnego uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji nie zwalnia sądu odwoławczego od wnikliwego rozpoznania sprawy i dołożenia wszelkich starań dla zbadania kwestii trafności i prawidłowości kontrolowanego wyroku z perspektywy zarzutów podniesionych w apelacjach stron, a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435, 439, 440 i 455 k.p.k. (zob. wyrok SN z 4.09.2019 r., IV KS 39/19, OSNKW 2019, nr 10, poz. 59).

Przeprowadzając pod wyżej wskazanym kątem analizę przedmiotowego postępowania, Sąd Najwyższy nie stwierdził, by sam fakt niemożności sporządzania pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Wejherowie powodował, że postępowanie w sprawie oskarżonego, prowadzone przed tym Sądem, nie było rzetelne i uchybiło jego gwarancjom procesowym, w tym – prawu do obrony. Przemawia za tym zwłaszcza stopień skomplikowania niniejszej sprawy. Dotyczy ona jednego oskarżonego i jednego przestępstwa. Zarówno pod względem obszerności materiału dowodowego, jak i pod względem oceny prawnokarnej nie jest to sprawa wymagająca. To zaś powoduje, że prześledzenie toku rozumowania Sądu I instancji nie nastroczało szczególnych trudności.

Prawdą jest, że uzasadnienie wyroku stanowi punkt odniesienia dla stron chcących zaskarżyć wyrok i brak uzasadnienia utrudnia stronie sformułowanie zarzutów. Jednak nie można pominąć, że nie zawsze czyni to niemożliwym. Takie przypadki pokazują, jak istotne znaczenie, często bagatelizowane jednak przez strony postępowania i ich reprezentantów procesowych, mają ustne motywy orzeczenia, stanowiące przecież punkt wyjścia do zrozumienia, czym kierował się sąd je wydający. W omawianych sytuacjach większy jest również – i to niewątpliwie – ciężar prowadzonej obrony spoczywający na obrońcy (oczywiście o ile oskarżony dysponuje jego pomocą), który składając apelację winien kierować się najszerzej rozumianą ostrożnością procesową i interesem klienta oraz nie stronić od zarzutów, które mogłyby – przy dysponowaniu pisemnym uzasadnieniem wyroku – zostać ocenione, jako podnoszone wyłącznie „na wszelki wypadek”. Jeżeli zaś oskarżony pomocą obrońcy nie dysponuje, aktualizuje to – z przyczyn gwarancyjnych – potrzebę przeprowadzenia tzw. totalnej kontroli zaskarżonego wyroku.

W niniejszej sprawie oskarżony miał profesjonalnego obrońcę. Zarówno oskarżony jak i obrońca mieli możliwość uczestniczenia w procesie i aktywnie uczestniczyli w przeprowadzaniu dowodów. Mieli także możliwość zapoznawania się z aktami sprawy i zgromadzonymi dowodami na każdym etapie postępowania. Mieli zapewnione prawo do składania wniosków dowodowych, z którego korzystali. Mogli również stawić się na publikację wyroku celem zapoznania się z jego ustnymi motywami. Na rozprawie w dniu 9 października 2023 r. strony zgodnie oświadczyły, że nie wnoszą o uzupełnienie przewodu i nie domagają się przeprowadzenia dodatkowych czynności.

Skarżąc wyrok w całości, obrońca podniósł nie tylko uprawnione zarzuty związane z faktem niesporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku, co wskazuje na realną możliwość naruszenia przez Sąd *meriti* dyspozycji art. 423 § 1 k.p.k., ale nie można pominąć, że – jak każdy zarzut o charakterze „względnej przyczyny odwoławczej” – dla swej skuteczności wymagał on możliwości wywarcia wpływu na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.). Obok tego sformułował również zarzut, z którego bezspornie wynika zakwestionowanie winy, tzn. zarówno podstawy faktyczno-dowodowej wyroku, jak i zawartej w nim oceny prawnej zarzucanych oskarżonemu zachowań, a także – określenia sankcji prawnokarnej. Niezależnie od tego obrońca wyeksponował sprzeczności pomiędzy podstawowymi dla ustaleń faktycznych dowodami, tj. wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami pokrzywdzonej.

Wszystkie powyższe okoliczności świadczą zdaniem Sadu Najwyższego o tym, że gwarancje procesowe istotne dla zapewnienia prawa do obrony zostały w niniejszej sprawie zachowane, zaś brak pisemnego uzasadnienia wyroku nie uniemożliwił Sądowi Okręgowemu przeprowadzenia wszechstronnej analizy tych i pozostałych ważkich okoliczności sprawy w kontekście zarzutu aktu oskarżenia, rekonstruując powody wydania zaskarżonego wyroku, a następnie – w ramach kontroli instancyjnej – oceny ich trafności.

Powyższa ocena Sądu Najwyższego, w połączeniu z dyspozycją art. 455a k.p.k., przesądza o tym, że brak sporządzenia uzasadnienia w niniejszej sprawie nie prowadził do konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, a w efekcie – potrzeby uchylecia zaskarżonego orzeczenia. Trudno nie zgodzić się ze skarżącym, że niezasadne wykorzystywanie możliwości wydania przez instancję

odwoławczą wyroku kasatoryjnego co do zasady stoi w opozycji do prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie i może prowadzić do nieuzasadnionej przewlekłości postępowania.

Stwierdzenie, że w sprawie doszło do naruszenia podniesionego w skardze przepisu art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. nakazywało jej uwzględnienie, co skutkować musiało uchYLENIEM zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd ten będzie miał na uwadze powyższe zapatrywania Sądu Najwyższego.

Z tych wszystkich względów należało orzec jak w części dyspozytywnej wyroku.

[J.J.]

[ał]

Tomasz Artymiuk Marek Pietruszyński Waldemar Płóciennik